Cena za egzemplarz 15 groszy. Cena za egzemplarz 15 groszy.

GÓRNOŚLĄZAK

Pismo codzienne, poświęcone sprawom ludu polskiego na Śląsku.

GORNOŚLĄZAK wychodzi 6 razy w tygodniu i kosztuje miesięcznie 3.— zł.

Przez lud — dla ludu!

TELEFON Nr. 1414.

OGŁOSZENIA oblicza się na wiersze milimetrowe. — Wiersz milimetrowy kosztuje 15 groszy. — Wiersz reklamowy 60 gr.

REDAKCJA i EKSPEDYCJA znajduje się w Katowicach, Rynek 12.

Nr. 279 Katowice, sobota 1-go grudnia 1928. Rok 27

Odebranie funduszu dyspozycyjnego ministrowi spraw wewnętrznych.

Warszawa. (PAT.) Sejmowa komisja budżetowa przystąpiła do głosowania w drugiem czytaniu nad poprawkami do budżetu ministerstwa spraw wewnętrznych. Poprawek tych ogółem zgłoszono 87. Przyjęto między innemi poprawkę PPS., Wyzwolenia i Stronnictwa Chłopskiego, aby w dziale dochodów kwotę z opłat za paszporty zagraniczne zmniejszono o 1 miljon złotych.

Przy paragrafie fundusz dyspozycyjny poseł Trąmpczyński, nawiązując do oświadczenia ministra spraw wewnętrznych Składkowskiego na posiedzeniu komisji budżetowej w dniu 27 bm., że walka z nacjonalizmem obowiązuje ministerstwo zarówno w stosunku przedstawicieli nacjonalizmu w Polsce jak Undo, czy poseł Grünbaum, podnosi, że oświadczenie to nie odróżnia stanowiska społeczeństwa polskiego stojącego na gruncie państwowym, od stanowiska grupy mniejszości narodowej, która w swoich programach i działaniach występuje przeciwko Państwu Polskiemu. Ten stan rzeczy — zdaniem mowcy — może spowodować poważne niebezpieczeństwo dla spokojnego rozwoju i trwałości Państwa Polskiego. Wobec tego, że zużycie funduszu dyspozycyjnego zależy w zupełności od kierunku i polityki ministra, Klub Narodowy głosować będzie przeciw jakimkolwiek kredytom na fundusz dyspozycyjny ministra spraw wewnętrznych.

Poseł Rataj oświadcza, że kierując się względami objektywnemi, klub jego chce dać fundusz dyspozycyjny w wysokości 3 miljonów złotych.

Poseł Prager oświadcza, że stronnictwo jego nie odmówi funduszu dyspozycyjnego z motywów zawartych w oświadczeniu posła Trąmpczyńskiego, natomiast odmawia funduszu z uwagi na to, że przyznanie go byłoby uczynieniem aktu zaufania do Rządu, do którego zaufania nie ma.

Poseł Dąbski deklaruje, że klub jego będzie głosował przeciw funduszowi dyspozycyjnemu ze względu na to, że nie ma zaufania do całokształtu polityki ministra spraw wewnętrznych.

W głosowaniu przyjęto wniosek o skreślenie całego funduszu dyspozycyjnego w kwocie 6 miljonów złotych.

Następnie zmniejszono w niektórych pozycjach proponowane przez Rząd kwoty, między innemi z uposażeń 1.957.375 zł. W wydatkach osobowych skreślono 103.284 zł, w podróżach służbowych i przesiedleniach 556.960 zł. W środkach lokomocji 132.000 zł. W pomieszczeniach 450.000 zł. W dziale służby zdrowia ustanowiono rozdział pomocy lekarskiej dla ubogiej ludności wiejskiej i miast w wysokości 5½ miljona zł. Poseł Dąbski zaproponował wniesienie przez Rząd odpowiedniej ustawy dla subwencjonowania prywatnych lekarzy albo szpitali. Z uposażeń policji państwowej skreślono 13 miljon. Pozatem skreślono całą kwotę 700.000 zł, preliminowaną na zapoczątkowanie wykupu zakładu zdrojowego w Druskiennikach. Następne posiedzenie w piątek.

Rocznica powstania listopadowego.

Bydgoszcz. (PAT.) Szkoła podchorążych w Bydgoszczy obchodziła we czwartek uroczyście rocznicę powstania listopadowego. Uroczystość rozpoczęła się mszą św. w kościele garnizonowym, odprawiona przez kapelana wojskowego w obecności przedstawicieli poszczególnych formacyj, stacjonowanych w Bydgoszczy. W południe podchorążowie obecni byli w teatrze miejskim na poranku. Wieczorem odbyła się w salonach szkoły podchorążych podniosła akademja, którą zaszczycili przedstawiciele władz oraz oficerowie.

Projekty rozbudowy miast w Polsce.

Warszawa. (PAT.) We czwartek pod przewodnictwem ministra skarbu, Czechowicza, odbyło się pierwsze posiedzenie Państwowej Rady Rozbudowy Miast. W posiedzeniu wzięli udział przedstawiciele wszystkich zainteresowanych resortów, przedstawiciele zarządu związku miast polskich, przedstawiciele związku spółdzielni spożywców i Banku Gospodarstwa Krajowego. Posiedzenie zagaił minister skarbu przemówieniem, w którem podkreślił, że dotychczas ciężar prowadzenia akcji budowlanej ponosiło wyłącznie ministerstwo skarbu, będące jedynem źródłem, dostarczającem potrzebnych środków, gdyż wpływy z tytułu podatków od lokali wynoszą zaledwie około 8 miljonów złotych rocznie. Ministerstwo potrafiło wyasygnować na akcję budowlaną od 1 stycznia 1927 r. 190 miljonów. Ten wysiłek Rządu nietylko nie spotkał się z uznaniem, lecz, odwrotnie, utworzył się pogląd, że Rząd obowiązany jest rozwiązać w jak najkrótszym czasie problem mieszkaniowy bez udziału i bez ofiar ze strony społeczeństwa. Minister Skarbu poddał krytyce dotychczasową działalność komitetów rozbudowy przy magistratach, a następnie streścił projekt ustawy o podwyższeniu podatków od lokali i podał pod obrady Rady Rozbudowy projekt regulaminu jej działalności oraz projekt wzorowego programu prac dla komitetów rozbudowy przy magistratach.

Nad przedłożonym Państwowej Radzie Rozbudowy Miast projektem regulaminu tejże Rady oraz projektem prac komitetów rozbudowy wywiązała się ożywiona dyskusja, poczem przedłożone projekty po ich uzupełnieniu zostały przez Radę przyjęte.

Nie w Genewie — lecz w Lugano.

Genewa. (PAT.) Obiegające od pewnego czasu pogłoski o zamiarze zebrania się Rady Ligi Narodów na sesję grudniową poza Genewą, a to z powodu złych warunków klimatycznych w czasie zimowym, sprawdzają się. Sekretarjat Generalny Ligi Narodów otrzymał w tej mierze propozycje ministra Stresemanna uzgodnioną prawdopodobnie z sekretarzem Ligi Drummondem w czasie jego pobytu w Berlinie. Jest proponowane jedno z miast w południowej Szwajcarji o łagodniejszym klimacie — prawdopodobnie Lugano.

Połączenie angielskich związków zawodowych.

Londyn. Rokowania w sprawie połączenia dwuch wielkich związków zawodowych, mianowicie: Zw. transportowców i powszechnego Zw. robotników doprowadziły do pożądanych rezultatów. Zarządy obu związków osiągnęły już porozumienie, sprawa połączenia jednak będzie w samych związkach poddana pod głosowanie. Oba połączone związki będą liczyły wspólnie 430 tys. członków.

Reforma szkolnictwa mniejszościow. w Prusach

Rządowy dekret szkolny.

Berlin. (Tel. wł.) W okresie wyb. na wiosnę br. ogłosił rząd pruski, że przygotowuje rozporządzenie, na mocy którego ma być Polakom przyznawane prawo zakładania polskich szkół. Obecnie donoszą dzienniki niemieckie, że rząd wypracował już to rozporządzenie radzie państwa do zatwierdzenia. Ponieważ chodzi tu o rozporządzenie, a nie o ustawę, przeto projekt rządowy nie będzie przedłożony sejmowi. Wprawdzie przez to wprowadzenie w życie rozporządzenia nastąpić może znacznie prędzej, mianowicie z nowym rokiem szkolnym w kwietniu 1929, gdyż projekt nie będzie przedmiotem długich rozpraw sejmowych i komisyjnych. Jednakowoż ciemną stroną jest fakt, że rozporządzenie rządowe nie gwarantuje stałości, może być bowiem każdej chwili przez rząd cofnięte. Tymczasem ustawa, uchwalona przez sejm, musi być wykonywaną stale.

Rozporządzenie oparte jest na tej zasadzie, że każdy obywatel pruski ma prawo bez względu na swoją przynależność językową, czy rasową rozstrzygnąć, czy chce siebie, względnie swoje dzieci zaliczać do mniejszości, czy nie. Żadna władza nie ma prawa badać oświadczenia tego lub je kwestjonować. Uznano zatem zasadę, że rodzice mają nieograniczone prawo rozstrzygania o przynależności narodowej dzieci. Utworzenie prywatnej szkoły mniejszościowej nie jest związane z ilością zgłoszonych dzieci. O ile w ciągu trzech lat do tych szkół uczęszczać będzie stale dostateczna liczba dzieci, wówczas władze mają obowiązek przejęcia tej szkoły na koszt rządowy.

Co do wyboru sił nauczycielskich, to rozporządzenie dozwala na sprowadzanie z Polski takich nauczycieli, którzy w Polsce mają prawo nauczania w publicznych szkołach. Nie potrzebują oni składać żadnych dodatkowych egzaminów. Te same przepisy odnoszą się do szkół wyższych, to jest gimnazjów.

Co piszą gazety niemieckie.

Berlin. (PAT.) Centrowa i demokratyczna prasa berlińska, omawiając obszernie dekret o uregulowaniu sprawy szkolnictwa polskiego w Niemczech, wniesiony przez rząd pruski na pruską radę państwa, wita tę akcję z uznaniem oraz podnosi jej znaczenie dla prowadzonej przez rząd Rzeszy akcji obrony mniejszości niemieckiej w państwach obcych. Centrowa „Germania" przytacza m. in. szczegóły dekretu i podkreśla, że dotyczyć on będzie tylko mniejszości polskiej i duńskiej. Dekret zawiera wyraźne zastrzeżenie, że nie może być stosowany do ludności mazurskiej w Prusach wschodnich. Dziennik zaznacza, że z podobnego szkolnictwa mniejszościowego nie będą korzystały inne mniejszości narodowe, ponieważ mniejszości te — ludność „Germanji" — są drobnemi szczątkami, które na podstawie dekretu mogłyby utworzyć zaledwie jakiś karłowaty system szkolny.

Próby zakończenia lokautu.

Berlin. (PAT.) Rokowania, prowadzone przez prezesa regencji düsseldorfskiej Bergmanna, zmierzające do zakończenia olbrzymiego konfliktu w przemyśle metalowym nie dały dotychczas żadnych wyników. Po bezskutecznych naradach rokowania te odroczone zostały do soboty. W międzyczasie podjął inicjatywę do zlikwidowania lokautu rząd Rzeszy, który zwrócił się do obu stron z zapytaniem, czy poddałyby się one orzeczeniu jakiejś osobistości bezstronnej, posiadającej wysoki autorytet w Niemczach. W kołach politycznych wymieniani są jako ewentualni rozjemcy prezes trybunału Rzeszy dr. Simon, b. centrowy minister pracy ks. dr. Brauns, i obecny minister spraw wewnętrznych Severing.

Przegląd polityczny

Program prac budżetowych sejmu.

Pod przewodnictwem p. marszałka sejmu p. Daszyńskiego odbyło się posiedzenie wszystkich referentów poszczególnych działów budżetu. W obradach wziął udział również przewodniczący komisji budżetowej pos. Byrka. Tematem obrad była sprawa ustalenia prac komisji nad budżetem. W wyniku dyskusji postanowiono, że komisja obradować będzie do dnia 21 grudnia r. b. W dniu tym nastąpi przerwa z powodu ferji świątecznych. 11 stycznia roku przyszłego komisja wznowi prace z tem, że ukończy je 15 stycznia, a to dlatego, że do 22 tegoż miesiąca drukowane sprawozdanie komisji winno być rozdane członkom izby.

Praski Bank pertraktuje z rządem polskim.

Między „Zemska Banka“ w Pradze a naszem ministerstwem skarbu toczą się pertraktacje w sprawie nadania Zemska Banka przez rząd Rzplitej przywilejów placówki bankowej, załatwiającej w Czechosłowacji wszystkie sprawy, związane z wypłatą kuponów od polskich papierów państwowych, których dość znaczna ilość znajduje się w rękach obywateli czeskosłowackich.

Traktat polsko-węgierski.

W dniach najbliższych — jak donoszą depesze z Budapesztu — podpisany ma być traktat koncyljacyjno-arbitrażowy pomiędzy Polską a Węgrami, w tym celu też przybyć ma do Warszawy węgierski minister spraw zagranicznych Dr. Walko. Traktat ten odpowiada normom, przyjętym w licznych obecnie traktatach pojednawczo-rozjemczych, zawiązanych przez państwa europejskie i rejestrowanych w Lidze Narodów. Nie należy jednak wątpić, że w treści jego znajdą uwzględnienie wiekowe stosunki przyjaźni pomiędzy obu państwami. Rzadko bowiem które państwo może ze spokojniejszem sumieniem podpisywać tego rodzaju traktat, jak Polska i Węgry, które przez całe wieki nie prowadziły z sobą wojen, a za to niejednokrotnie występowały łącznie przeciw wspólnemu wrogowi. Rezultaty wielkiej wojny przecięły bezpośredni kontakt terytorjalny pomiędzy Polską a Węgrami, ale nie zniweczyły tradycyj dawnych stosunków i dawnej przyjaźni pomiędzy obu narodami. Dały temu wyraz Węgry stanowiskiem swem zajętem wobec najazdu bolszewickiego w r. 1920, dała i wyraz Polska nie ratyfikując traktatu w Trianon. Po zawarciu przed kilku laty traktatu handlowego pomiędzy Polską a Węgrami, przyszła wreszcie kolej na sformułowanie traktatowe także i spraw o charakterze politycznym w duchu porozumienia i wzajemnej przyjaźni.

Przez długi czas, zwłaszcza w pierwszych latach powojennych polityka polska zdawała się hołdować zasadzie, że to co się dzieje poza Karpatami zupełnie nas nie interesuje w sensie praktycznego działania. Takie stanowisko mogło nam tylko przynosić szkody i dlatego przejście do prowadzenia własnej o nasze interesy opartej polityki w sprawach zakarpackich trzeba uznać za objaw ze wszechmiar pożądany.

Niezbędnem jest, by Polska miała przygotowany grunt do zabrania głosu w sprawie węgierskiej, tak aby o tem co się dzieje tuż za naszemi opłotkami nie decydowano bez nas. W grze bowiem są tutaj bardzo doniosłe interesa Polski zarówno o ile idzie o czasy normalne, jak i na wypadek konfliktów wojennych w Europie wschodniej. Pod tym kątem widzenia zaś trzeba uznać traktat, dochodzący obecnie do skutku jego akt, umożliwiający zasadniczo Polsce tę rolę, i służący przez to nietylko interesom obu państw, ale także bezpieczeństwu Europy, zwłaszcza Europy wschodniej, o którego możliwem naruszaniu tyle się obecnie pisze i mówi.

Kto powinien zajmować się wywozem?

Niezwykle ważnem zagadnieniem dla poprawy bilansu handlowego jest sprawa wywozu. Bo bilans handlowy zależny jest od dwóch czynników: od ograniczenia przywozu i zwiększenia wywozu. Polskie sfery przemysłowe główny nacisk kładą na to, by utrudnić przywóz i przez to zmniejszyć niedobór bilansu handlowego. Takie stanowisko nie jest słuszne. Do zmniejszenia przywozu przyczynić się może znakomicie przemysł, ale nie wyłącznie przez ustawienie muru celnego, lecz przez jakość i dobroć swych wytworów oraz niską cenę.

Przemysł winien zrewidować swe dotychczasowe metody pracy i nastawić swą orjentację na rynki zachodnie i bliskiego wschodu. Rząd natomiast powinien przyjść z pomocą usiłowaniom eksportowym. Ponieważ przemysł sam nie odznacza się odpowiednią ruchliwością, niezbędną do wyszukiwania rynków, zastąpić go w tem musi przedstawiciel handlowy. Posiada on potemu odpowiednie stosunki i znajomość rzeczy.

Tę sprawę omawiano na ostatniem posiedzeniu przedstawicieli handlowych w Warszawie. Dyrektor państwowego instytutu eksportowego zaznaczył, że Instytut stawia cały swój aparat do dyspozycji przedstawicieli handlowych, którzyby chcieli działać w dziedzinie eksportu. Instytut ma dziś już tak wyczerpujący materjał, że jest w możności każde zapytanie niezwłocznie załatwić i udzielić szczegółowych informacyj, które są zbierane u czynników gospodarczych. Instytut jest pewnego rodzaju bezpłatną ajencją handlową i dążeniem jego jest, aby tę cechę praktyczną działalności instytutu utrzymać i rozwijać.

Zdaniem dyrektora Instytutu przemysł nie może być eksporterem sam w sobie i bez czynników handlowych eksport rozwinąć się nie może. Przedstawiciele handlowi stanowią zaczątek elementu, który ma wypełnić lukę pomiędzy naszym producentem, a kupcem. Dyrektor Turski prosi o zasilenie państwowego Instytutu Eksportowego spostrzeżeniami i poddawanie mu tematów.

Wielka koalicja w Niemczech.

Telegramy doniosły, że kanclerz niemiecki Müller, odbył ważną naradę z prezydentem Hindenburgiem, poczem prowadził rozmowy z przywódcami stronnictw. W naradach tych chodzi o rozszerzenie dotychczasowej większości w parlamencie przez przyciągnięcie stronnictwa ludowego (Stresemanna) i stworzenie tym sposobem tak zwanej wielkiej koalicji. Rokowania na ten temat toczyły się zaraz po objęciu władzy przez obecny rząd. Wówczas jednak nie doprowadziły one do żadnych wyników, gdyż Stresemannowcy zażądali, by w Prusach także wciągnięto ich do większości rządowej i naturalnie dano im niektóre teki. Na takie żądanie rząd pruski nie chciał się zgodzić. Odroczono więc wówczas załatwienie tej sprawy do jesieni.

Pierwsze rozmowy, wszczęte obecnie na ten temat przez kanclerza, nie dały naturalnie wyników. Jednak z głosów prasy wnosić można, że sytuacja jest obecnie dla rokowań pomyślniejsza. Stanowi ona dla rządu zagadnienie bardzo ważne, bo tylko w oparciu o wielką koalicję rząd może liczyć na stałą większość.

Straty Niemiec wskutek wojny celnej z Polską.

Lipska „Wirtschafts- und Exportzeitung“ zamieszcza obszerny artykuł p. t. „Polska i Niemcy“, w którym omawia obecną przerwę w rokowaniach handlowych. Artykuł zaopatrzony jest podtytułem: „Prawda o walce o polską świnię“. Dziennik stwierdza, iż jest rzeczą zrozumiałą, ażeby rokowania handlowe były prowadzone w ten sposób, że żaden z istotnych interesów własnego kraju nie powinien pozostać bez opieki. Niemniej ważnem jednak jest, iżby istniała pewność, że chodzi tu o interesy gospodarcze narodu. Jest rzeczą pewną, że wymogi niemieckich kół agrarnych, które winny być uwzględnione w miarę możliwości, sprzeciwiają się interesom wielkiego przemysłu niemieckiego.

Zastosowanie programu Landbundu w rokowaniach gospodarczych z Polską, będzie miało następujące skutki: 1. Zatamowanie możliwości eksportowych na wielki i przyszłościowy rynek zbytu, 2. obciążenie konsumenta niemieckiego wysokiemi cenami mięsa świńskiego, 3. poważny wzrost cen na skutek zmniejszenia podaży, wynikającego z forsowania eksportu i tamowania importu, 4. znaczny wzrost cen w związku z przywozem środków żywnościowych.

Artykuł kończy się następującem zdaniem: „Nie wiemy, jakie straty poniosła Polska z powodu trzyletniej wojny celnej, jest natomiast publiczną tajemnicą, że przemysł niemiecki stracił, według dokładnych obliczeń, z powodu przeszkód w obrotach z Polską pół miljarda marek. Wobec takiego stanu rzeczy, zbędne są wszelkie komentarze.“

FERNANDO.

(POWIEŚĆ.)

I.

W epoce, w której cesarz niemiecki był także królem Hiszpanji, możny hrabia Alvarez żył w tym pięknym i bogatym kraju. Był grandem hiszpańskim, zatem piastował godność, o którą tylko książęta lub potomkowie najdawniejszych rodzin szlacheckich ubiegać się mogą. Mieszkał w stolicy królestwa w Madrycie, w przepysznym pałacu; w najpiękniejszych i najrozkoszniejszych prowincjach Hiszpanji posiadał wiele zamków i obszernych włości, czerpał z nich wielkie dochody, słowem, był jednym z najmajętniejszych panów. Przytem posiadał skarb daleko większej wartości, to jest wykształcony, stały umysł — i serce ożywione najszlachetniejszemi uczuciami. Zarówno swojego wpływu jako i majątku używał tylko dla szczęścia bliźnich.

Małżonka jego dona Izabella była jedną z najzacniejszych i najpiękniejszych kobiet. Jakkolwiek z powodu niezbyt silnego zdrowia, nadzwyczajna bladość pokrywała jej lica, słodycz i dobroć nadawały im wiele niewysłowionego uroku. W jej obejściu, rysach twarzy i całej postaci, było coś dziwnie delikatnego. Patrząc na nią, zdawało się, że widzisz rozkwitającą lilję.

Oboje pędzili życie bardzo szczęśliwe, ale ponieważ na tej ziemi żadne szczęście nie jest doskonałem, mieli także swoje zmartwienia. Chociaż od kilku lat połączeni, nie mieli jeszcze dzieci, któreby kiedyś mogły odziedziczyć nietylko ich majątek, ale i cnoty. Było to zwłaszcza dla dony Izabelli prawdziwą troską. Lękała się, aby przywiązanie jej męża nie ostygło i zazdrościła szczęścia wszystkim kobietom zamężnym, które były matkami. Jednego dnia, przechadzając się z hrabią po polu, spotkała biedną kobiecinę, niosącą na ręku rumianego, czysto ubranego chłopczynę, ślicznego jak aniołek. Hrabina nie mogła przytłumić westchnienia przyglądając się z upodobaniem dziecięciu rzekła do matki:

— Odstąp mi tego chłopczyka, dam ci za niego co tylko zechcesz.

— Nie pani! — zawołała kobieta, — nie oddałabym go za wszystkie skarby świata.

Oddalając się hrabina rzekła do męża:

— Ach! jak ta biedaczka bogata! ona ma syna! jakże ja się uczuwam biedną pomimo naszych bogactw, skoro nie posiadam najwyższego dla kobiety szczęścia, to jest imienia matki.

Nareszcie Bóg wysłuchał gorących modłów hrabiny, spełnił najdroższe jej życzenia, obdarzając ją synem. Dziecie było świeże i zdrowe, ale matka niebezpiecznie zachorowała i wkrótce wszelką stracono nadzieję ratunku. Jej ostatnie chwile zarówno rozrzewniające jak wzniosłe rozwinęły całą potęgę religji. Pełna wiary i ufności, zdała się na wolę wszechmocnego; nadzieja wiecznego życia dozwalała jej bez trwogi widzieć zbliżającą się śmierć.

Pocieszała nawet męża, przejętego najgłębszą boleścią i dziękowała mu za doznane obok niego szczęście, potem pragnęła raz jeszcze zobaczyć swoje dziecię. Siadła na łóżku, przytuliła syna do serca, przypatrywała mu się, z uśmiechem ostatni raz i zraszając go łzami, rzekła:

— Biedne dziecię, spoglądasz na mnie, ale nie znasz mię jeszcze, nie wiesz, żem twoją matką, nie wiesz ile w mem sercu miłości dla ciebie. Nie będziesz mogło swoim pierwszym uśmiechem powitać rodzicielki, która cię wkrótce opuści, ani rozradować jej słodkiem imieniem matki. Nigdy nie przypomnisz sobie jej rysów, bo niedługo zostanie ze mnie tylko garść prochu, nie przypomnisz sobie nawet, żeś mnie widział mój synu. Pozbawiony moich tkliwych starań, musisz wzrastać Bóg wie jako, jeżeli śmierć nie połączy nas w innym świecie! Niech się stanie wola Boga!

Obfite łzy nie pozwoliły jej mówić dalej. Okryła dziecię pocałunkami, pobłogosławiła i oddała je ojcu.

— Powierzam go Bogu i tobie, — rzekła — Stwórca będzie miał litość nad biednym sierotą, pozbawioną matki, ty zaś wychowasz go jak czuły i wierny ojciec.

Boleść i wysilenie z jakiem musiała mówić, wyczerpały ją. Zamilkła na krótki czas i wzniosła oczy ku niebu, modląc się w milczeniu.

Gorączka podwoiła się. Nagle hrabina zażądała swojej szkatułki. Hrabia myślał, że mówiła w malignie, ale dodała: jestem przy zdrowych zmysłach, niechaj mi ją przyniosą!

Skoro spełniono jej życzenie, mówiła dalej:

— Drogi małżonku, ofiarowałeś mi te klejnoty na podarunek ślubny, teraz, jeżeli pozwolisz, zostawię je twojej siostrze donie Blance, najlepszej, najtkliwszej z moich przyjaciółek. Jej to ręka ozdobiła w nie moje włosy w dniu mojego wesela, niechże je otrzyma w dniu mojego skonu, jako ostatni dowód mojej przyjaźni.

Utrudnienie znowu zmuszało ją wstrzymać się na kilka chwil; potem dodała:

— Mam jeszcze jedno życzenie, początkowe wychowanie dzieci, należy do matek, życzę więc, aby moja ukochana Blanka, ta wzorowa matka rodziny, przyjęła na siebie obowiązek wychowania mojego dziecięcia ze swojemi. Oby to życzenie mogło zostać spełnionem!

— Bądź spokojną droga Izabello — odpowiedział hrabia. — Bóg pokieruje wszystkiem tak, że twoja przyjaciółka pewno zostanie przybraną matką naszego ukochanego syna.

(Ciąg dalszy nastąpi.)

WIADOMOŚCI ZE ŚLĄSKA

Sobota
1
grudnia

Miesiąc grudzień.
Adwent czyli Przyjście Pańskie.

Św. Eligiusza, biskupa, † 659 r.
Św. Kandyda, męczennika w I w.
Ostatni dzień Roku kościelnego.

SŁOW.: SAMOSŁAW.

Albowiem kupieniście zapłatą wielką. Chwalcież i noście Boga w ciele waszem. (I. Kor. VI. 20).

Zdanie: Choćbyś najszlachetniejsze miał przed sobą cele, — Nie bierz na siły, ani obiecuj za wiele.

Kalendarz astronomiczny: Słońce wsch. o godzinie 7.34, zach. o godz. 15.32. — Księżyc wsch. o godz. 20.24, zach. o godz. 12.02. — Jowisz stoi w kwadraturze ze słońcem. — O godz. 12.00 słońce stoi na 9 stopniu, 4 m. 1 s. znaku zodjakalnego Strzelca. — Księżyc natomiast na 6 stopniu 16 m. znaku Lwa.

Długość dnia wynosi 7 g. 58 m.

Zmiany powietrza przed 100 laty: zimno i mroźno. **Jutro:** pięknie, wietrzno.

Jaką pogodę będziemy mieli w grudniu.

Po wyjątkowo pogodnym tegorocznym listopadzie temperatura grudniowa będzie oczywiście zimną, lecz przez cały miesiąc raczej przeciętnie zimna. Będzie kilka dni silnie mroźnych oraz kilka dni wybitnie łagodnych. Fala ostrzejszego zimna zawita przypuszczalnie w pierwszym i drugiem tygodniu miesiąca. Pogodniejsza temperatura przypada na 2, 7 i 12 grudnia. Potem następuje odcieplenie. Około świąt Bożego Narodzenia zawita ponownie fala zimna. Fala ta nadciągnie od północy i wschodu. Z tego powodu zapanują silne mrozy. — Zachmurzenie będzie stosunkowo znaczne. Spadną deszcze, śniegi, a w kilku okolicach Polski grad. Pomiędzy 9 a 26 grudnia będą dać silne zmienne wiatry.

Przysłowia na grudzień.

Gdy zamarznie pierwszego grudnia, wyschnie niejedna studnia.
Mroźny grudzień i wiele śniegu — żyzny roczek będzie w biegu.
Św. Barbara po wodzie — Boże Narodzenie po lodzie, a jak św. Barbara po lodzie — to Boże Narodzenie po wodzie.
Na święty Ambroży poprawią się mrozy.
Św. Łuca dnia przyrzuca.
Na św. Tomasz dzień się z nocą sili: mniej nocy, więcej dnia będzie po chwili.
Tomasza najdłuższa noc nasza.
Gdy w dzień Adama i Ewy mróz i pięknie, zima wcześnie pęknie.
Koło św. Ewy noś długie cholewy.
Gdy się Chrystus przed pełnią rodzi, w następny rok urodzaj dogodzi.
Gdy w Boże Narodzenie pola się zielenią, na Wielkanoc będą śniegiem przypruszone.
Gdy w Boże Narodzenie pogodnie, będzie tak cztery tygodnie.
Mroźne Gody, wczesne wody; a jak słota pełno błota.
Kiedy w Gody mróz zaczyna, na Wielkanoc chlapanina.
Gdy na Szczepana błota po kolana, na Zmartwychwstanie wytoczym sanie.

— **Dzisiejszy numer jest pierwszym** w miesiącu grudniu. Kto jeszcze nie odnowił przedpłaty, niech uczyni to bezzwłocznie na poczcie lub też u naszych pp. agentów, by nie było większej przerwy w dostarczaniu gazet.

Przy tej sposobności raz jeszcze upraszamy wszystkich naszych Szan. Czytelników, by rozpowszechniali naszą gazetę w kołach znajomych i przyjaciół. Na życzenie wysyłamy gazety na agitacje, po które prosimy pisać wprost do wydawnictwa pod adresem: „Katolik Polski" w Katowicach, Rynek 12.

— **Bezpłatna porada prawna.** Czytelnikom naszym udzielamy bezpłatnej porady prawnej w naszych biurach porady w Katowicach, Pszczynie, Rybniku i Radzionkowie. Każdy abonent może chodzić po radę do najbliższego biura. Biura porady prawnej znajdują się:

W Katowicach w redakcji, Rynek 12 na pierwszem piętrze. Porady w poniedziałki i czwartki przed południem.

W Pszczynie w restauracji p. Zawiszy przy ulicy Gotsmana. Porady we wtorki przed południem.

W Rybniku w restauracji p. Wieczorka przy ulicy Raciborskiej. **Pierwsza porada prawna odbędzie się w sobotę 1 grudnia.** Odtąd w soboty przed południem.

W Radzionkowie u p. Ciehowskiego przy targowisku. Porady w środy przed południem.

Porady udzielamy za przedłożeniem najnowszego kwitu abonamentowego. Rodacy! Korzystajcie z naszej bezpłatnej porady prawnej.

— **Wypłata 15 proc. dodatku.** Jak donosi prasa poznańska z Warszawy, Ministerstwo skarbu wydało polecenie wypłacenia funkcjonarjuszom państwowym, emerytom, wdowom i sierotom w styczniu, lutym i marcu 15 proc. dodatku.

— **Konferencja prezesów dyrekcyj kolejowych.** W Warszawie odbyła się konferencja prezesów dyrekcyj kolejowych. Dyrekcję katowicką zastępował inżynier p. Dobrzycki. Na konferencji rozpatrywano sprawy, związane z podniesieniem stanu kolei państwowych.

— **Podatek dochodowy rolników.** Komisja skarbowa po dłuższej dyskusji przyjęła większością jednego głosu wniosek podkomisji wzywający rząd do natychmiastowego wstrzymania egzekucji podatku dochodowego, wymierzonego drobnym rolnikom, posiadającym poniżej 15 ha ziemi w odległości ponad 5 km. od granicy miast, liczących ponad 100 tys. o ile podatek został wymierzony z dochodów wyłącznie z gospodarstwa rolnego, a także nie z tytułu innych źródeł dochodu, aż do przeprowadzenia rewizji wymiaru przy uwzględnieniu potrącenia kosztów utrzymania rodziny. Wniosek mniejszości przewidywał 10 ha ziemi użytkowej.

— **Reforma podatkowa.** Od 1 stycznia 1929 roku rząd znosi różnorodność podatków komunalnych, wymierzanych od gruntów, nieruchomości, handlu i przemysłu, wprowadzając jeden zasadniczy podatek komunalny od gruntów (150 proc. podatku gruntowego państwowego) i od przedsiębiorstw przemysłowych (60 proc. cen świadectw przemysłowych).

— **Przepisy konsularne.** Departament konsularny Ministerstwa Spraw Zagranicznych wydał przepisy dla ujednostajnienia opłat, pobieranych przez urzędy konsularne Rzeczypospolitej Polskiej zagranicą za świadectwa towarowe.

— **Statystyka w urzędach miejskich.** Ministerstwo Spraw Wewnętrznych opracowuje projekt ustawy o prowadzeniu statystyki przez powiatowe związki komunalne i miasta wydzielone z powiatów. Dla celów statystyki mają powstać w miastach poniżej 50 tysięcy ludności referaty statystyczne, w miastach zaś powyżej 50 tysięcy mieszkańców biura statystyczne, które dostarczać będą materjałów dla związków komunalnych i Głównego Urzędu Statystycznego.

— **„Gwiazdka" Monopolu Spirytusowego.** Państwowy Monopol Spirytusowy wypuści na rynek w połowie grudnia („na gwiazdkę") nowy gatunek wódki, pod nazwą „Luksusowa". Będzie to wódka czysta na spirytusie pasteuryzowanym, specjalnie czyszczona. W sprzedaży ukaże się w butelkach ¾ litrowych i przeznaczona będzie głównie na eksport. Cena nowej wódki nie jest jeszcze ustalona, w każdym razie będzie odpowiednio wyższa od czystej „wyborowej".

Województwo śląskie

* **Ćwiczenia duchowne dla inteligencji.** Celem ożywienia i pogłębienia życia religijnego odbędą się po raz pierwszy w diecezji śląskiej zamknięte dwudniowe rekolekcje dla polskiej inteligencji w diecezjalnym domu rekolekcyjnym w Kokoszycach pod Wodzisławiem. Rekolekcje rozpoczną się dnia 7-go grudnia o godz. 19, zakończą się wspólną komunją św., którą udzieli Najprzew. ks. Biskup w poniedziałek rano, dnia 10 grudnia. Nauki rekolekcyjne wygłosi ks. generał Niezgoda z Krakowa, dziekan wojsk polskich. Zgłoszenie przyjmuje zarząd domu rekolekcyjnego w Kokoszycach p. Wodzisław (Śląsk). Dojazd do Wodzisławia koleją, z Wodzisławia do Kokoszyc autobusem, który w dniu 7 grudnia odjeżdżać będzie z dworca w Wodzisławiu o godz. 16,35 i 18,37.

* **Budżet Województwa śląskiego.** Budżet województwa śląskiego na rok administracyjny 1929/30 przewiduje w dochodach i wydatkach około 100 miljonów zł. Obecnie śląski urząd wojewódzki ustala poszczególne działy budżetowe. Prace te ukończone będą z początkiem grudnia roku bieżącego, poczem budżet przedłożony zostanie śląskiej radzie wojewódzkiej.

* **Przykra niespodzianka kolejowa.** Pasażerowie czwartej klasy, stanowiący na Śląsku najliczniejszy kontyngent podróżnych, doznali przykrej niespodzianki, chcąc wykupić bilety miesięczne na grudzień. Oświadczono im, że bilety miesięczne zostały zniesione! Na nasze zapytanie w dyrekcji kolei otrzymaliśmy wyjaśnienie, że nowa taryfa, wydana przez ministerstwo komunikacji, nie przewiduje biletów miesięcznych czwartej klasy. Wobec tego z dniem 1 grudnia dyrekcja katowicka wycofała ich wydawanie. Pozostały jednak w mocy bilety tygodniowe, przez co stali podróżni czwartej klasy płacą miesięcznie mniejwięcej to samo, co dotychczas, gdy wykupywali bilety miesięczne.

Nierozumiałem jest to zarządzenie. Jeśli można jeździć czwartą klasą za tę samą cenę, co przedtem, to jakiż cel miało zniesienie biletów miesięcznych? Przez to naraża się stałych podróżnych na niepotrzebny trud wykupywania biletów cztery razy w miesiącu, zamiast raz jeden. Przez to także urzędnicy kolejowi tracą miesięcznie więcej czasu. Przy wielkiej ilości tego rodzaju podróżnych stanowi to w sumie znaczną ilość godzin, które marnują urzędnicy nieproduktywnie. Poza tem zamiast uproszczenia, wprowadza się niepotrzebnie utrudnienia w manipulacji.

Byłoby też wskazane, by dyrekcja kolei wcześniej, a nie w ostatniej chwili uwiadomiła publiczność o dokonanej zmianie.

Zasadniczo byłoby jednak pożądanem, by śląska rada kolejowa interwenjowała w tej sprawie i postarała się o przywrócenie z powrotem biletów miesięcznych 4 klasy, których nieuwzględnienie w nowej taryfie przypisać należy jedynie przeoczeniu władz centralnych.

* **Jarmarki na Śląsku w grudniu 1928 r.** Katowice: 12 grudnia konie, bydło, świnie, kozy i owce. Królewska Huta: 7 grudnia konie, bydło i kramarski. Lubliniec: 11 grudnia konie i bydło. Woźniki: 17 grudnia kramarski. Rybnik: 4 grudnia konie, bydło i kramarski. Żory: 5 grudnia konie i bydło; 6 grudnia kramarski. Wodzisław: 18 grudnia konie i bydło; 19 grudnia kramarski. Pszczyna: 12 grudnia konie i bydło. Mikołów: 19 grudnia konie, bydło i kozy. Bielsko: 10 grudnia konie. Dziedzice: 7 grudnia konie, bydło, świnie, kozy i owce.

Z Katowickiego.

Katowice. (Obchód 10-lecia obrony Lwowa). Dnia 9 grudnia odbędzie się w Teatrze Polskim w Katowicach uroczysty obchód ku uczczeniu 10-lecia obrony Lwowa. Między innemi przewidziane jest przemówienie znakomitego mówcy ks. kanonika Dzięglewicza ze Lwowa. Uroczystość urządza Komitet Związku Obrońców Lwowa ze Śląska i Zagłębia Dąbrowskiego.

— (Przygotowania do uroczystości św. Mikołaja). Komitet obchodu św. Mikołaja zajęty jest w całej pełni szerokiemi przygotowaniami do uroczystości, aby ta w połączeniu z zapowiedzianem przedstawieniem sztuki „Szklana góra" wypadła ku ogólnemu zadowoleniu naszego świata dziecięcego. Zbieranie podarków już się rozpoczęło a obejmuje całe Katowice. Komitet poza tem wydał bloki z kwitami na 1.— zł., z których dochód przeznaczony jest na zakupno wolnych biletów wstępu dla najbiedniejszej dziatwy. Na przedstawienie „Szklanej góry" przeznaczone są dni 5-go, 6-go i 7-go grudnia.

— (Targ na konie i bydło). Ostatni tegoroczny targ na konie i bydło w Katowicach odbędzie się w środę 12 grudnia na targowisku przy ulicy Piotra Skargi. Spęd bydła od godz. 9—11 przed południem.

Katowice-Ligota. (Nowy lekarz kolejowy). Od dnia 1 grudnia rb. udzielać będzie pomocy lekarskiej dla etatowych kolejarzy dr. Tomiak Karol, który przyjmować będzie w Ligocie codzień od godz. 8-ej

do 10-ej i od 14-ej do 16-ej w przychodni lekarskiej w ekspedycji towarowej, w niedziele i święta tylko w nagłych wypadkach. Do nowego rejonu należą kolejarze, zamieszkali w: Ligocie, Panewniku, Piotrowicach, Brynowie, Szarleju, Kuźnicy i Kłodnicy oraz na przestrzeni: Ligota, Podlesie, Murcki i Kochłowice, z wyłączeniem trzech ostatnich miejscowości. (o)

— (Obchód jubilatów kolejarzy). W sobotę, dnia 1 grudnia rb. Koło Stowarzyszenia kolejarzy, filja Ligota, urządza uroczystość ku czci 15 jubilatów, którzy przesłużyli w tamtejszych warsztatach wagonowych powyżej 25 i 30 lat. Pamiątkowe zegarki jubileuszowe firmy „Omega" otrzymają za 30 lat służby: Kornas Jan, Drost Paweł, Lodek Piotr, Koerner Ryszard, Szymański Franciszek, Watut Franciszek i Donerstag Alojzy; za 25 lat służby: Sobek Wincenty, Kowalski Karol, Flak Józef, Czok Konstanty Sikoń Adam, Hallek Marceli, Kajok Paweł i Parusel Józef. (o)

Mysłowice. (Sprawa cechu fryzjerów i perukarzy). Magistrat podaje do wiadomości, że w sprawie utworzenia przymusowego cechu fryzjerów, golarzy i perukarzy w Mysłowicach, lista głosowania jest wyłożona w mieszkaniu p. Lodka przy ul. Bytomskiej 31 w czasie od godz. 8—13. Sprzeciwy można wnosić tylko piśmiennie w czasie od 27 listopada do 10 grudnia rb.

Roździeń w Katowickiem. (Budowa nowego kościoła). Z okazji 60-lecia istnienia parafji Roździeń-Szopienice powstał projekt, aby gmina Roździeń posiadała własny kościół. Już przed wojną światową istniał plan zbudowania kościoła tymczasowego w Roździeniu. Obecnie istnieje zamiar budowy klasztoru karmelitańskiego na placach przy cmentarzu katolickim.

Z Król. Huty.

Król. Huta. (Uwiadomienie). Zarząd Ochotniczej Straży Pożarnej w Królewskiej Hucie zawiadamia wszystkich interesowanych, że od dnia 1 grudnia bież. r. jest upoważnionym do zbierania składek członkowskich p. Hugon Jończyk, zamieszkały w Król. Hucie przy ul. Mieleckiego 38.

Z Świętochłowickiego.

Świętochłowice. (Aresztowanie przemytnika). Zawodowy przemytnik August Köhler z Rudy, który przekroczył granicę polsko-niemiecką, został przytrzymany przez urzędników straży granicznej, ponieważ miał przy sobie towar przemycony z Niemiec. Podczas transportu do komisarjatu Köhler zbiegł. Urzędnik strzelił za nim trzy razy, lecz chybił. Köhler został później przytrzymany przez policję i osadzony w areszcie w Rudzie.

Wielkie Hajduki w Świętochłowickiem. (Pod kołami samochodu). Czternastoletni Eryk Płaza został przejechany przez samochód ciężarowy z Król. Huty. Samochodem kierował szofer Alfred Herwat z Wielkich Hajduk. Chłopak doznał okaleczeń na całem ciele.

— (Nieszczęśliwy wypadek). Zatrudniony w firmie Borowskiego w W. Hajdukach pewien cieśla został okaleczony przez spadającą belkę. Stan jego jest beznadziejny.

Z Pszczyńskiego.

Pszczyna. (Wielki koncert). W niedzielę, dnia 2 grudnia o godz. 5-ej po południu odbędzie się w sali Hotelu Pszczyńskiego wielki koncert, urządzony staraniem „Komitetu pomocy dzieciom". Całkowity dochód z koncertu przeznaczony jest na obdarowanie biednych dzieci „Gwiazdką". Nie wątpimy, że ze względu na ten cel obywatelstwo miasta i okolicy tłumnie pospieszy na koncert i przyczyni się temsamem do tego, by radosny dzień Narodzenia Chrystusa także uboga dziatwa mogła święcić w radości i weselu. Przytem nie będzie to ze strony publiczności ofiara, gdyż program koncertu jest pierwszorzędny. Koncert uświetni sławny śpiewak, artysta opery katowickiej p. Müller, który odśpiewa najcenniejsze perły ze swego repertuaru.

— (Wywiadówka). W niedzielę, dnia 2 grudnia odbędzie się w seminarjum nauczycielskiem w Pszczynie wywiadówka. Przed południem o godzinie 9-ej nabożeństwo w kościółku św. Jadwigi.

Nowy Bieruń w Pszczyńskiem. (Pożar chaty). Drewniana chata Jana Jaromina w Zabrzegu pod Nowym Bieruniem została zniszczona przez pożar. Razem z budynkiem spaliły się zapasy zboża i paszy, które znajdowały się na strychu. Istnieje przypuszczenie, że pożar spowodowała iskra, która wypadła z komina. Dochodzenia celem stwierdzenia właściwej przyczyny pożaru prowadzi policja w Nowym Bieruniu.

Z Rybnickiego.

Rybnik. (Skazany na ciężkie więzienie za kradzież drobiu). Przed sądem w Rybniku toczył się proces o kradzież drobiu. Na ławie oskarżonych zasiedli robotnik Józef Łuszczymak, Adolf Ochojski i wdowa Marja Ochojska, wszyscy z Jankowic. Akt oskarżenia zarzucił Łuszczymakowi i Ochojskiemu przeszło 30 wypadków kradzieży drobiu, względnie włamań do chlewików, a matce drugiego oskarżonego paserstwo czyli przechowywanie lub kupowanie skradzionych rzeczy. Podsądni dokonywali kradzieży drobiu w lipcu i sierpniu bieżącego roku w gminach Jankowice, Chwałowice, Rogoźna, Osiny, Biertułtowy i Świerklany. Pierwszemu oskarżonemu dowiedziono tylko 2 włamania do chlewików i 2 kradzieże mieszkaniowe. Łuszczymaka przytrzymano w chlewie właściciela dworu Hupki w Osinach. Obok niego leżał worek napchany drobiem. Drugi raz schwytano go w Jankowicach, gdy niósł drób na sprzedaż. Następnie dokonał kradzieży w mieszkaniach robotników Wiktora Urbanka i O. Böhma w Chwałowicach. Sąd skazał tylko Józefa Łuszczymaka na 3 lata ciężkiego więzienia.

— (Lekarze kolejowi). W tych dniach ustalono dla nieetatowych pracowników kolejowych nowe okręgi lekarskie. Dla powiatu rybnickiego ustalono 4 okręgi, mianowicie w Rybniku — p. dr. Miedniak, w Żorach — p. dr. Neukirch, w Wodzisławiu — p. dr. Mende, w Rydułtowach — p. dr. Dadaszyński.

Niedobczyce w Rybnickiem. (Wystawa szkolna). Stosownie do polecenia Wydziału Oświecenia Publicznego inspektor szkolny p. Stokłosa zorganizował wystawę robót ręcznych i kobiecych. W tych dniach otwarto wystawę robót ręcznych w szkole w Niedobczycach. Przegląd pracy dzieci wzbudził wielkie zainteresowanie u rodziców, którzy zwiedzili wystawę dzieci, uczęszczających do szkoły.

Pszowskie Doły w Rybnickiem. (Okaleczył własnego brata). Chałupnik Juljusz Szymiczek pracował na polu. Dwaj dorośli synowie pomagali mu w robocie. Pomiędzy ojcem a synami wywiązała się sprzeczka podczas pracy. Spór byłby zakończył się bijatyką, lecz ojciec ustąpił i poszedł do domu. Starszy syn szedł za ojcem. W domu wydobył nabity rewolwer i zapytał się młodszego brata, który w międzyczasie również powrócił, gdzie ojciec przebywa. Gdy brat odpowiedział odmownie, zapaleniec strzelił kilka razy do młodszego brata. Strzały były celne. Okaleczony utracił przytomność i runął na ziemię. Sprawca uciekł do pobliskiego lasu. Uwiadomiona o wypadku policja urządziła obławę w lesie, lecz Szymiczka nie znaleziono. Ciężko okaleczony przez brata Szymiczek został odwieziony do lecznicy w Rybniku.

Z Tarnogórskiego.

Tarnowskie Góry. (Polowanie). W poniedziałek 3 grudnia rozpocznie się polowanie na zające i bażanty u księcia na Świerklańcu. Będzie to największe polowanie w okolicy Tarn. Gór.

— (Obwody lekarskie w powiecie). W powiecie tarnogórskim utworzono następujące obwody lekarskie dla kolejarzy: w Tarnowskich Górach dr. Hager i dr. Jarczyński — w Radzionkiwie dr. Witmann — w Strzybnicy dr. Salicki.

Z Cieszyńskiego.

Bielsko. (Zmiany warunków przyjęcia i terminu wpisów do Państwow. Szkoły Przemysłowej w Bielsku). Wpisy i egzamin wstępny kandydatów dla wydziału mechanicznego, włókienniczego i chemiczno-farbiarskiego na rok szkolny 1929-30 odbywać się będą w dniu 30 czerwca i 1 lipca 1929, zaś dla szkół mistrzów w dniu 1 września 1929. Do szkół mistrzów maszynowych i elektrotechnicznych przyjmować się będzie tylko takich kandydatów, którzy wykażą się conajmniej 5-letnią praktyką w danym zawodzie oraz świadectwem ukończenia 7-klasowej szkoły powszechnej lub 3 klas szkoły średniej ogólnokształcącej.

Drogomyśl w Bielskiem. (Usiłował zamordować własną żonę). Jan Małysz z Drogomyśla usiłował zamordować swoją żonę. W momencie, gdy podniósł siekierę, by zadać jej śmiertelny cios, nadbiegli sąsiedzi i wytrącili mu z rąk mordercze narzędzie. Następnie Małysz zawlókł swą żonę do potoku, aby ją utopić. Uwiadomiona zawczasu o zamiarze Małysza policja aresztowała go i osadziła w więzieniu sądowem w Strumieniu.

Giełda pieniężna i zbożowa.

W Katowicach płacono w dniu 29 listopada: za 100 złotych 46.95 marek niemieckich; 100 marek niemieckich 212.95 złotych; 1 dolar amerykański 8.91 złotych; 100 franków szwajcarskich 171.90 złotych.

Warszawska giełda pieniężna
z dnia 29 listopada 1928 r.

Płacono: za 100 franków francuskich 34,78 zł.; za 100 koron czeskich 26,36 złotych; za 100 szylingów austrjackich 125,03 złotych.

Poznańska giełda zbożowa
z dnia 29 listopada 1928 r.

Ziemniaki fabryczne 18 proc. 5,90—6,00. Słoma prasowana 6,00—6,50. Siano luźne 14,00—15,50. Siano prasowane 17,00—19,00. Reszta notowań bez zmian.

Z całej Polski.

Zakopane. (Zima). Po silnym wietrze halnym pada gęsty śnieg. Od kilku dni suną sanki po ulicach Zakopanego. Na stokach górskich ukazali się pierwsi narciarze. Temperatura wynosi kilka stopni poniżej zera. Spodziewane są dalsze opady śniegu.

Przemyśl. (Skutki nieostrożnego obchodzenia się ze światłem). W tych dniach wybuchł straszny pożar we wsi Popowice, pow. przemyskiego, który zniszczył doszczętnie 6 budynków, w tem 3 domy mieszkalne oraz 3 stodoły, napełnione częściowo plonami. Pożar powstał z powodu nieostrożnego obchodzenia się ze światłem. Szkody wynoszą przeszło 20 000 zł. — Pożary z powodu nieostrożnego obchodzenia się ze światłem i ogniem zdarzają się nader często, zwłaszcza po wsiach. Gazety często ostrzegają przed tą lekkomyślnością, niestety bez skutku.

Lwów. (Śmierć za zniszczenie laski). W gminie Opace, pow. drohobyckiego odbyło się wesele. W czasie zabawy rzucił się z nożem w ręku drużba weselny Iwan Bachryj na Filipa Turbaka i jednym ciosem położył go trupem. Wedle zeznań aresztowanego Bachryja, cios przeznaczony był nie dla zabitego, lecz dla Jarosława Konika, jednakowoż z powodu panującego w izbie półmroku, ugodzony został pierwszy. Motywem zbrodni była nienawiść do Konika, który przed tygodniem odebrał był Bachryjowi laskę i zniszczył ją.

Lublin. (Śmierć trzech rolników w studni). W tych dniach w kolonji Krzczonów w powiecie lubelskim do pustej studni, należącej do Jakóba Mazurka, spuścili się kolejno celem naprawienia jej, Cioczek Paweł, następnie Młynek Paweł i Zawiślak Józef. Wszyscy trzej zatruci zostali gazami i ponieśli śmierć. Ze studni wydobyto już trupy. Winy osób trzecich nie stwierdzono.

Gdynia. (Przyjazd rodaków z Ameryki). Z miarodajnego źródła donoszą, że dotychczas zarejestrowało się w Ameryce około 25 000 Polaków, którzy z wiosną przyszłego roku przejadą przez Gdynię do Polski w celu odwiedzenia Powszechnej Wystawy Krajowej w Poznaniu.

Z dalszych stron.

Berlin. (Nędza mieszkaniowa w Niemczech). Według obliczeń urzędu statystycznego Rzeszy Niemieckiej, w większych miastach niemieckich — 481 000 małżeństw, w średnich zaś 83 000 małżeństw nie posiada własnego mieszkania, odnajmując część lokalu, przeważnie u swych rodziców lub krewnych. Krewni — sublokatorzy stanowią ponad połowę ogólnej liczby sublokatorów w wielkich miastach, z czego cztery piąte przypada na małżeństwa mieszkające przy rodzicach.

Niżna - Rewuca na Słowaczyźnie. (Choroba wśród dzieci). W miejscowości Niżna-Rewuca obok Keżmarku na Słowaczyźnie, wybuchła wśród dzieci szkolnych choroba, która objawia się częściowym paraliżem mózgu, na 106 uczniów zachorowało dotąd 28, jednak liczba ta stale wzrasta. Ze strony władz przedsięwzięto wszelkie kroki, by zapobiec dalszemu rozszerzaniu się tej epidemji.

Zwracamy uwagę naszych Czytelników na ogłoszenie firmy **Adolf Kreutzberger** w Król. Hucie, przy ulicy Wolności 29a, zamieszczone w dzisiejszym numerze. Firma ta posiada bogato zaopatrzony skład ubrań męskich i dziecięcych.

Próba obalenia rządu francuskiego.

Paryż. (PAT.) Podczas dalszej dyskusji w izbie deputowanych nad budżetem ministerstwa spraw wojskowych deputowany Renaudel (socjalista) zauważył, że budżet na r. 1929 jest większy od budżetu lat poprzednich, i wyraził obawę, że Francja z trudnością będzie mogła sprostać tak wielkim wydatkom wojskowym. W konkluzji Renaudel domagał się odesłania budżetu wojny do komisji w celu przeprowadzenia zmian. W odpowiedzi na przemówienie Renaudela rząd stawia kwestję zaufania, wobec czego Renaudel stawia wniosek zawieszenia posiedzenia izby dla umożliwienia komisji budżetowej natychmiastowego odbycia posiedzenia w celu ponownego zbadania budżetu. Ponieważ rząd ponownie stawia kwestję zaufania, izba przystąpiła do głosowania, poczem wniosek Renaudela został odrzucony 385 głosami przeciw 195.

Ostatnie telegramy.

Nowy poseł niemiecki w Sowietach.



Berlin. Minister spraw zagranicznych Stresemann złożył do podpisu prezydentowi Hindenburgowi nominację dr. von Dirksena na stanowisko posła niemieckiego przy rządzie sowieckim w Moskwie.

P. von Dirksen jest obecnie naczelnikiem wydziału wschodniego w ministerstwie spraw zagranicznych. Po wejściu do służby dyplomatycznej w roku 1918 zajmował najrozmaitsze stanowiska i w roku 1920 był przydzielony do niemieckiego poselstwa w Warszawie. Od 1921 r. pełnił rozmaite funkcje w ministerstwie spraw zagranicznych w Berlinie, oraz przez dwa lata był konsulem generalnym w Gdańsku.

Wobec zbliżającego się terminu nawiązania ponownych pertraktacyj w sprawie rewizji sowiecko-niemieckiego traktatu handlowego, jaknajszybsze obsadzenie niemieckiej placówki dyplomatycznej w Moskwie jest bardzo pożądane przez obydwie strony.

O drzewo polskie dla Niemców.

Warszawa. (PAT.) Między Ministerstwem Spraw Zagranicznych a poselstwem Niemiec w Warszawie doszło do porozumienia co do tego, że polsko-niemiecki układ w sprawie tymczasowego uregulowania obrotu drzewnego z Polski do Niemiec, z dnia 30 listopada 1927 r. obowiązywać będzie aż do 4 grudnia 1928 r. włącznie. Co do przyszłej umowy drzewnej między Polską a Niemcami odbywa się obecnie wymiana zdań pomiędzy zainteresowanemi stronami.

Echa rozruchów lwowskich.

Lwów. (PAT.) Jak donosi „Dziennik Lwowski“, w wyniku przeprowadzonego śledztwa w sprawie udziału w rozruchach lwowskich w dniu 1 listopada, prokuratorja zwolniła część aresztowanych, w tem 2 kobiety. Zwolnienie nastąpiło pod tym warunkiem, że wszyscy będą w każdej chwili do dyspozycji.

Traktat rozjemczy polsko-węgierski.

Budapeszt. (PAT.) Minister spraw zagranicznych Walko wyjechał w towarzystwie posła Rzeczypospolitej Polskiej w Budapeszcie p. Matuszewskiego do Warszawy, w celu podpisania polsko-węgierskiego traktatu koncyljacyjno-arbitrażowego.

Ciekawy list byłego Kaisera.

Berlin. „Berliner Tageblatt“ przytacza dziś dwa listy b. cesarza Wilhelma, pochodzące z r. 1884 i 1887. W jednym z tych listów, pisanych do kardynała Gustawa Hohenlohego, ówczesny następca tronu wyraża kardynałowi swój zachwyt z powodu poznania ówczesnego biskupa warmińskiego dr. Thila. B. cesarz pisze o biskupie Thil w ten sposób: „To jest właściwy człowiek na właściwem miejscu. Miejmy nadzieję, że potrafi on spętać polaczków“.

Briand o opróżnieniu Nadrenji.

Paryż. (Tel. wł.) W komisji zagranicznej senatu, Briand oświadczył na zapytanie w sprawie stanowiska rządu wobec opróżnienia Nadrenji, że rząd francuski nie odstąpi od swego dotychczasowego stanowiska. Ponieważ Niemcy są stroną, która żąda opróżnienia, przeto jest ich rzeczą, przedłożyć szczegółowe propozycje. Wówczas państwa koalicyjne zobaczą, czy proponowane rekompensaty i gwarancje mogą być przyjęte.

Odpowiedź angielska w sprawie odszkodowań.

Paryż. (PAT.) Jak podaje „Le Journal“, przesłana do Paryża odpowiedź angielska w sprawie komisji rzeczoznawców nie przyłącza się do sposobu mianowania rzeczoznawców przez komisję odszkodowań i wypowiada się przeciwko pośredniemu ograniczeniu swobody działania rzeczoznawców. Poza tem odpowiedź nalega na szybkie załatwienie sprawy.

Ceny targowe w Katowicach.

z dnia 29 listopada 1928 r.

Masło wiejskie za 1 funt	3.70—4.00
Masło mleczarniane za 1 funt	4.00—4.50
Jaja sztuka	0.20—0.25
Ser biały (twaróg)	0.80
Jarzyny.	
Kapusta za centnar	9.50—12.00
Kapusta biała za 1 funt	0,25—0,30
Kapusta modra za 1 funt	0.35—0.40
Marchew za 1 funt	0.20—0.25
Kalarepa (wiązka)	0.50
Cebula za 1 funt	0.25
Kalafiory sztuka	0.80—1.20
Kartofle za centnar (50 kg.)	6.00—6.50
Kartofle 12 funtów	1.00
Szpinak za funt	0.40 - 0.50
Buraki za 1 funt	0.20—0.30
Owoce.	
Gruszki doborowe za 1 funt	0.50—1.00
Gruszki IIgatunek za 1 funt	0.30—0.50
Jabłka doborowe za 1 funt	0.50 - 1.20
Jabłka do gotowania za 1 funt	0.25—0.40
Grzyby prawdziwe za 1 funt	4,00
Cytryny sztuka	0.15—0.20
Drób.	
Gołębie	1.50
Gołębięta	1.25—1.50
Kury	3.50—5.00
Kurczęta	2.50—4.00
Kaczki	5.50—7.00
Gęsi	10.00—13.50

Dowóz był średni, jedynie drobiu było więcej a zwłaszcza gęsi.

Program radjowy

Sobota, 1 grudnia 1928 r.

Katowice, fala 422 m.: 15.45 Komunikaty Zrzeszeń Gosp. — 16.00 Słuchowsko dla dzieci — 16.55 Komunikat Tow. Czyt. Ludowych — 17.10 Odczyt z Krakowa — 17.35 Skrzynka pocztowa radjostacji katowickiej dla dzieci — 18.00 Nabożeństwo z Ostrej Bramy w Wilnie — 19.00 Rozmaitości — 190 Komunikat Woj. komisji Turystycznej — 19.30 Komunikat rolniczy z Warszawy — czasu z Warszawy — 20.00 Komunikat rolniczy z Warszawy — 20.05 Wrażenia malarza z podróży po Grecji (odczyt) — 20.30 Koncert — 22.00 Komunikaty — 22.30 Muzyka taneczna.

Warszawa, fala 1.111 m.: 11.56 Sygnał czasu, hejnał — 15.00 Komunikaty — 16.00 Program dla dzieci z Krakowa — 17.10 Dwa odczyty — 8.00 Nabożeństwo z Ostrej Bramy w Wilnie — 19.00 Rozmaitości — 19.30 Radjokronika — 19.56 Sygnał czasu — 20.00 Komunikaty — 20.30 Muzyka — 22.00 Komunikaty — 22.30 Muzyka taneczna.

Kraków, fala 566 m.: 11.56 Sygnał czasu, hejnał — 12.10 Płyty gramofonowe — 16.00 Słuchowisko dla dzieci — 17.10 Dziesięciolecie Jugosławji (odczyt) — 17.35 Odczyt z Warszawy — 18.00 Nabożeństwo z Ostrej Bramy w Wilnie — 18.50 Komunikaty i rozmaitości — 19.25 Lektura angielska — 19.55 Sygnał czasu z Warszawy i komunikaty — 20.05 Polityka zagraniczna ub. tygodnia (odczyt) — 20.30 Koncert z Warszawy — 22.30 Muzyka taneczna.

Poznań, fala 344.8 m.: 7.15 Gimnastyka poranna — 13.00 Sygnał czasu i płyty gramofonowe — 14.00 Komunikaty, giełda i Pat — 16.45 Muzyka — 17.20 Odczyt dla pań — 17.45 Gawęda harcerska — 18.00 Nabożeństwo z Ostrej Bramy w Wilnie — 18.45 Muzyka — 19.00 Odczyt — 19.25 Lekcja angielskiego — 19.50 Audycja literacka — 20.30 Akademja jugosłowiańska — 20.40 Muzyka taneczna — 24.00 Koncert.

Wrocław, fala 322.6 m.

Gliwice, fala 250 m.: 16.30 Koncert — 18.00 Od Berlina do Azji (odczyt) — 19.50 Szkoła Bredowa — 20.15 Koncert — 22.30 Muzyka taneczna z Berlina.

Berlin, fala 488.9 m.: 16.30 Koncert — 18.25 Zagadnienie utwierdzenia pokoju (odczyt) — 18.55 Akustyka (odczyt) — 20.00 Program wieczorny — 21.30 Udział Niemców w wytwórczości filmowej w Hollywood. Następnie muzyka taneczna — 24.00 „Z tamtej strony“ (sztuka sceniczna).

Wiedeń, fala 217.2 m.: 11.00 Poranek kwartetu — 16.00 Koncert — 18.30 Poezja i liryka nowoczesna — 19.30 Koncert — 20.50 „Sprawa Pannicke“ (głośny proces sądowy). Następnie koncert.

Niedziela, 2 grudnia 1928 r.

Katowice, fala 422 m.: 10.15 Nabożeństwo z klasztoru OO. Franciszkanów w Panewniku — 11.56 Sygnał czasu z Warszawy, hejnał. — 12.15 Koncert orkiestry „Radjo“ w Katowicach — 14.00 Odczyt religijny — 14.20 Dwa odczyty rolnicze z Warszawy — 15.15 Koncert z Warszawskiej Filharmonji — 18.00 Koncert klubu mandolinistów „Halka“ z Roździenia Szopienic — 19.00 Rozmaitości — 19.20 Bery i bojki śląskie — 20.00 Odczyt Instytutu Pedagogicznego — 20.30 „Zagłoba na weselu“ (transmisja z Krakowa) — 22.00 Komunikaty — 22.30 Muzyka taneczna.

Poniedziałek, dnia 3 grudnia 1928 r.

Katowice, fala 422 m.: 15.45 Komunikaty Zrzeszeń Gospodarczych — 16.00 Recytacje Z. Topolskiej — 16.25 Program dla dzieci z Warszawy — 17.10 Ogrodnik śląski — 17.35 Radjoamator — 18.00 Muzyka taneczna z kawiarni Astorja w Katowicach — 19.00 Rozmaitości — 19.20 Komunikat strażactwa śląskiego — 19.30 Lekcja poprawnego mówienia i pisania po polsku — 19.56 Sygnał czasu z Warszawy — 20.00 Komunikat rolniczy z Warszawy — 20.05 Polska za czasów Piastów (odczyt) — 20.30 Koncert z Poznania — 22.00 Komunikaty i Pat — 22.30 Odczyt w języku francuskim.

Teatr Polski w Katowicach.

Tak być nie powinno...

W rocznicę wybuchu walki z Rosją i z caratem w r. 1830, w teatrze naszym wykonano operetkę „Carewicz“ Lehara w języku niemieckim. Zaledwie ucichły skoczne tony operetki, a kurtyna przysłoniła postacie niemieckich artystów, gdy ropoczęło się drugie przedstawienie, „Daj gazu“ — banalna rewja z Warszawy.

Powstanie listopadowe czcił dotychczas nasz naród, jako wielki moment historyczny w epoce porozbiorowej. W rocznicę powstania skierowywano myśl naszą w bohaterską przeszłość i uczono wglębiać się w te momenty, które poruszyły drzemiące w narodzie siły do śmiertelnej walki o wolność. Te wysiłki narodu były i pozostały dla narodu tak cenne, że słusznie co roku czcić ich wspomnienie powinniśmy. Dat tych nie wolno nam zapominać.

Boleśnie musi każdego dotknąć, że w rocznicę wybuchu powstania listopadowego rozbrzmiewała mowa niem. i triumfy święciła lekka bardzo muza ze sceny, której zadaniem jest szerzenie kultury polskiej i umiłowanie polskości wśród ludu śląskiego. Może to przeoczenie... ale niedopuszczalne. C. Z.

—o—

REPERTUAR.

Piątek, dnia 30 bm. „Aida“ z gościnnym występem St. Zawadzkiej.

Sobota, dnia 1 grudnia „Zygmunt August“ dla młodzieży szkolnej o godz. 3,30.

Sobota, dnia 1 grudnia „Wyzwolenie“ uroczyste przedstawienie.

Niedziela, dnia 2 grudnia „Potęga reklamy“ po połud. o godz. 3,30.

Niedziela, dnia 2 grudnia „Manon“ wieczór.

Sprawy towarzystw.

Król. Huta. (Chór kościelny św. Barbary). W niedzielę 2 grudnia o godz. 16 odbędzie się zebranie na sali p. Radwańskiego przy ul. Wodnej 5. Z powodu ważnych spraw uprasza się o punktualne przybycie wszystkich członków. Goście mile widziani.

NADESŁANE.

Czytelnicy nasi powinni kupować tylko u tych firm, które ogłaszają się w naszych pismach. Zwracamy uwagę na ogłoszenie firmy **Dom Handlowy „Textil“ w Król. Hucie**, ul. Marsz. Piłsudskiego nr. 3, zamieszczone w dzisiejszym numerze.

Zwracamy uwagę naszym czytelnikom na ogłoszenie firmy W. Bolik, Tarn. Góry, ul. Krakowska 16, umieszczone w dzisiejszym numerze.

Nakładem i czcionkami firmy „Katolik“ spółka wydawnicza z ogr. odp. w Bytomiu Śląsk Opolski. — Za redakcję odpowiada Franciszek Godula w Król. Hucie.

4 KUPON

ważny do ubiegania się o nagrodę
za dobre rozwiązanie zagadek z Niedzieli nr. 49
z dnia 2 grudnia 1928 r.

Imię i nazwisko . . . .
Miejsce zamieszkania . . . .
Ulica . . . . nr. . .

Trzeba wyciąć i nadesłać z rozwiązaniem zagadek.



Unieważniam
zgubioną
książeczkę wojskową
wydaną przez P. K. U Bielsko na nazwisko
Feifel Goldberg Fals Kwadrat
z Oświęcima.

**Śląski Urząd Wojewódzki
Wydział Skarbowy.**
L. I-8410/28.

Śląski Urząd Wojewódzki — Wydział Skarbowy w Katowicach ogłasza

Konkurs

na stanowiska:

1. **administracyjne I kategorji w państwowej służbie skarbowej,**
2. **administracyjne i rachunkowo-kasowe II kategorji w państwow. służbie skarbowej,**
3. **techniczne I kategorji w Urzędach Katastralnych (Ewidencjach Katastru podatku gruntowego),**
4. **techniczne II gategorji w Urzędach Katastralnych (Ewidencjach Katastru podatku gruntowego).**

WARUNKI PRZYJĘCIA:

Dla wszystkich:
- a) obywatelstwo polskie,
- b) nieprzekroczony 40 rok życia,
- c) nieskazitelna przeszłość,
- d) zdolność fizyczna do służby państwowej; nadto
- e) dla wymienionych pod:
  1. ukończenie studjów na wyższych uczelniach (np. wydziału prawa i administracji, akademji handlowej itp.) wraz z przepisanemi egzaminami,
  2. ukończenie szkoły średniej z egzaminem dojrzałości,
  3. ukończenie wyższych studjów technicznych,
  4. ukończenie studjów technicznych, dział miernictwa w jednej ze średnich szkół państwowych.

Wynagrodzenie na czas służby przygotowawczej będzie przyznane kandydatom wymienionym pod 1. i 3. w wysokości uposażenia służbowego grupy X-ej szczebla „a", zaś kandydatom wymienionym pod 2. i 4. w wysokości uposażenia grupy XI-ej szczebla „a", unormowanego ustawą z dnia 9 października 1923 roku. (Dz. U. R. P. nr. 116, poz. 924).

Do podania należy dołączyć własnoręcznie napisany życiorys i dokumenty wymienione pod a), c) i e) w oryginale względnie sądownie lub notarjalnie uwierzytelnionym odpisie.

Podania wraz z dokumentami należy przysłać do Śląskiego Urzędu Wojewódzkiego — Wydział Skarbowy — w Katowicach.

Przy równych kwalifikacjach kandydaci, pochodzący z Województwa Śląskiego mają pierwszeństwo.

Wojewoda:
(—) dr. Grażyński.